



Adam Kopiczyński już 30 lat pływa kajakiem po Drwęcy. Oto jego ulubione historie

data aktualizacji: 2026.02.26



Wijąca się wstęga odwiecznej Drwęcy - ileż tu historii! Niektóre z nich opowiada nam Adam Kopiczyński - prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej, organizator spływów kajakowych, z wykształcenia i zamiłowania - historyk.

W tym tygodniu gościł w Iławie, aby zaprezentować nową publikację o fenomenie Drwęcy - w ujęciu geograficznym, biologicznym i historycznym.

Ponad 200-kilometrowy prawy dopływ Wisły fascynuje wielu badaczy - bo od zawsze dzieli, kiedyś zabory pruski i rosyjski, dzisiaj zaś Ziemię Chełmińską i Dobrzyńską - ale też łączy: Ostródę z Nowym Miastem Lubawskim, Brodnicą i Golubiem-Dobrzyniem, dopływając aż pod granice Torunia.

- Adam Kopiczyński zna tę rzekę jak mało kto.

- Od 30 lat pływam po Drwęcy kajakami. Najpierw to było hobby, a z czasem stało się również pracą, bo prowadzę firmę usługową - kajakarską - opowiada.

I dodaje, że niezwykle opowieści o Drwęcy czerpie z książek, ale też z rozmów z ludźmi. Po spotkaniu w Iławie mieliśmy okazję zapytać o jego ulubione historie.

- Na przykład: sosna taborska. Najdroższe drzewo świata, za które płacono kiedyś nawet trzy kilogramy złota. To najlepsze drzewo na maszty okrętowe. Napoleon kiedyś wziął sadzonki i zabrał je do Francji - ale tam drzewa nie urosły. Rosną tylko tutaj, nad górną Drwęcą - opowiada pasjonat. - Nad górną Drwęcą znaleziono też... mumię, jedyną w Polsce mumię dziewczynki sprzed 2 600 lat - jest to niezwykle, a jednocześnie mało znany i wykorzystywany eksponat. Ale chyba najbardziej mnie interesuje historia "Młyna Lewina" - książki Johanna Bobrowskiego, wnuka niemieckiego młynarza znad Drwęcy, który opisał swoją historię sprzed 150 lat, jak to doszło do konfliktu między dwoma młynarzami. Jeden był Niemcem, a drugi Żydem - byli skłócenii. Powstała nie tylko książka, ale też film i opera - o stosunkach społecznych w 1871 roku. Polecam tę książkę, łatwo kupić ją na Allegro nawet za kilka złotych.

A teraźniejszość? Czy potencjał Drwęcy jest dobrze wykorzystywany pod kątem turystyki?

- Jest lepiej niż to było jeszcze 20-30 lat temu, ale nadal ogromny potencjał Drwęcy jest wykorzystywany w znikomym stopniu - uważa Adam Kopiczyński. - Trwa

rozbudowa bazy turystycznej tak, aby to nie były tylko kajaki, ale też oferta dla wędkarzy, rowerzystów. Mamy rajdy samochodowe, mamy górskie spływy kajakowe po Welu - ale ten potencjał jest ciągle jeszcze słabo wykorzystany. Zamki gotyckie, szlaki między miastami - to jest wciąż do rozpracowania i rozbudowy. Drwęca należy do 10 najpiękniejszych szlaków kajakowych, ale są też szlaki piesze, turystyczne, konne - to wszystko jest jeszcze przed nami.

Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej szczególnie poleca 4-godzinny spływ 16-kilometrową trasą z Nowego Miasta Lubawskiego do Nielbarka - po drodze jest Kurzętnik, gdzie można zatrzymać się na przystani kajakowej i wejść na Górę Zamkową, skąd rozciąga się piękny widok na pradolinę wijącą się Drwęcy.

- Nad jeziorem Nielbark mamy pole namiotowe. Dwa lata temu realizowano tam zdjęcia do filmu "Niepewność. Zakochany Mickiewicz" - jezioro "robiło" za litewskie krajobrazy - Mickiewicz spacerował, kąpał się, pływał łódką - film był niedawno w kinach - mówi o kolejnej ciekawostce.

Na koniec - kwestia bieżąca. Co - zdaniem Adama Kopiczyńskiego - mogłoby ozdobić ścianę przy Miejskim Centrum Kultury? Chodzi oczywiście o prace nad murałem - w Nowym Mieście Lubawskim toczy się na ten temat ożywiona debata.

- Jakiś ładny fragment Drwęcy można byłoby pokazać! - mówi Adam Kopiczyński. - Albo też można postawić na widok Nowego Miasta Lubawskiego sprzed 400 lat, niedawno odnowiony pod sufitem kościoła. Pokazuje jedną z największych krzyżackich twierdz. Według historyków to była czwarta najpotężniejsza twierdza, jaką zbudowali Krzyżacy. Obroniła się przed królem szwedzkim i całą armią Szwecji.

Zainteresowanym zgłębianiem związanych z Drwęcą ciekawostek nasz rozmówca poleca publikacje:

- **„Drwęca. Karta kulturowa rzeki”**, autor: Artur Trapszyc – książka wydana niedawno przez Muzeum Etnograficzne w Toruniu, dostępna po kontakcie z tą placówką;
- **"Szlaki wodne"**, wydanie poświęcone Drweczy, autor: Wojciech Kujawski – publikacja dostępna jest w nowomiejskiej księgarni
- i **"Przewodnik kajakowy"** – wydany przez Lokalną Grupę Działania Ziemia Lubawska, dostępny online.

Tekst i zdjęcia: Marta Chwałek/www.infoilawa.pl.

~~galeriaspc~~11365~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81055-adam-kopiczynski-juz-30-lat-plywa-kajakiem-po-drwecy-oto-jego-ulubione-historie>